

1

Do
Przewodniczącej Kapituły Wileńskiej

o mojej piśmicy i
najpokorniejszą Prośbę.

Wysoki Serdecznie pozdrawiam i wspaniałosi Duszę Justnie
Wielmożnych Panów Dobrodziejów okazy mi drogę do pnetowania
Onym niedobrych moicy potrzeby, tym to moim Piśmicy, niewątpliwie wcale
o pomysłowym dla siebie skutku —

Mieszkać w wielkim Zapole, a przy rzekach moich dochodach Plebanów
niemałe Fundusze na opalenie pszcioł moich, przy tym czyniąc Postęgi Duch
ciężka Wotycianon. Justnie Wiel. Parostwa Dobrodziejów, od Plebanii Hoduickiej
do moicy Ładziwickiej, od dawnego czasu przystających, dla niecierpliwości czynić
onym Duchownym postęgi, z jednej strony dla gęstej i ciężkiej zawalony
lawn, i zbyt przykrej i ciężkiej drogi blisko trzech mil od Kana Wotorkow-
skiego zwanego, a z drugiej strony dla kłopotliwych i niebezpiecznych przepraw przez
Krzęte i bystrzyny rzeki, mosty znaczące się o się najbarziej praktyczne
na wiośnie czasu Spowiedzi Wielkonoce, i czasu powodzi i miedzi i dla
niebezpieczeństwa i innej Parafialnego Kościoła, bo od tego Kana do Wotorkow-
skiego od Bórwinick, Mokkalinick, Kopyn etc. do Tworega jest mil 4 — do
Kościoła Hoduickiego mil 3. a do moicy do mil 2. —

Idąc za przykładem moich Poprzedników Plebanów Ładziwickich, którym
Przewodnicząca Kapituła Wileńska, znowu ich potrzebę, nigdy nie bronita ławn
z powodu, moją i władzę do tego Justnie wielmożnych Panów Dobrodziejów
tę moją najpokorniejszą Prośbę, abym i ja równą mógł mieć powołności.
za którą to także przy Ofiarach moich Kapitańskich, Pana Justypowa
za Onych Zdrówie nageństwie, i powołenie we wszystkim do zgonu
życia moiego przeciw przysięgam

Władź Józef Cymorman Kan. Dyakon Pleban Ładziwicki.

Dob. w Wileńcu —

1811. Kwa 26 Dnia —

utracome roku 1793—
w Minskim Souweicie

E.holm y Wolica
Wolica

